

Dziękuję za to, że Ksiądz pokazał mi, że aby moja wiara była pełna, muszę uwierzyć w to, że jestem synem Boga. Przedtem miałem z tym problemy, że jak to Bóg może być moim Ojcem?! Wiara w to chyba dla mnie będzie jedną z trudniejszych rzeczy, ale bez tego nie da się obejść: ja chcę, żeby moja wiara była pełna.  
Staszek R. z kl. VII

Dziękuję za wprowadzenie porządku do życia religijnego poprzez rozróżnienie 7 pięter. Dziękuję za wytłumaczenie, że Bóg nie jest tylko pojęciem – jest rzeczywistością, ale u różnych ludzi występują różne proporcje Boga rzeczywistego i Boga rozumianego jako pojęcie.  
Franciszek z kl. VIII

Dziękuję za ten wykład. Bardzo podobało mi się stwierdzenie, że „będę trudniejszym dzieckiem dla Maryi”.  
Paweł z kl. VII

Dziękuję za wspomnienie, że to Pan Bóg mi wierzy.  
Jakub z kl. VIII

Księżo Profesorze, dziękuję za ten wyczerpujący wykład. Najbardziej trafiły do mnie słowa „Bóg dla mnie to nie jest Pan, to Ojciec, który mnie kocha”. Te zdanie jest dla mnie o tyle ważne, że przypomina mi, że Bóg nie jest naszym władcą, a Ojcem, który darzy nas niewyobrażalnie dużą ojcowską miłością.  
Dnia z Panem!  
Antek z Ic

Dziękuję za uświadomienie, że istnieje coś takiego jak „piętra wiary” i na czym one polegają. Wykład był naprawdę ciekawy, pouczający i podobał mi się. Ks. prof. Edward pokazał, czym jest wiara w Kościół. Utwierdziłem się w przekonaniu, że Bóg wybiera ludzi, którzy będą Go głosić.  
Dominik z kl. VIII

Wszystkie stopnie wiary, omówione podczas wykładu, wydaje się, że są bardzo trudne /dla mnie/. Jest jednak nadzieja, że podczas całego mojego życia każdy stopień wiary, na który wyjdę, będzie wchodzeniem do góry – do BOGA. Wierzę Bogu, że wiara poprzez Chrystusa i Kościół mnie samą zaprowadzi do Domu Ojca.  
Ania K. z kl. VII

Dziękuję za wspaniałe świadectwo Ks. prof. Edwarda Stańka. Był to bardzo interesujący wykład. Szczególnie zapamiętałem ten moment, jak ks. Staniek opowiadał, kiedy zrobił doktorat i chciał zobaczyć, ile w Kościele jest miejsca na wiarę, a ile na wiedzę. Odkrył mi, że wiara jest ukryta i trzeba ją dostrzec. Porównał Kościół i jego instytucję do pięknej skorupy jajka i kurczaka w niej, którego nie widać. Albo moment, jak zażartował sobie z Tomasza Apostoła skonfrontowanego z ranami Jezusa. Bardzo fajnie słuchało się tego świadectwa.  
Antek z kl. VIII

W nagraniu ks. prof. Edwarda Stańka do refleksji skłoniło mnie rozważanie o Kościele. Ja rozumiem to tak, że powinniśmy sobie zdać sprawę, jaki Kościół jest dla nas ważny: czy ten Kościół zewnętrzny, jak mówi ks. Prof. „skorupa” kościoła, czy ten Kościół prawdziwy, Kościół Chrystusowy? Ostatnio, gdy telewizja pokazuje wiele afer z udziałem księży, można się zastanawiać, jaki jest Kościół?...Do mnie najbardziej trafiły słowa Księdza, że przecież wszędzie można trafić na Judasza, a prawdziwy Kościół, Kościół Chrystusa jest w naszych sercach.  
Julia z I a

Poruszyły mnie słowa: „Każdy promyk, każda gwiazda...”. Zobaczyłam, jak wielkie znaczenie ma coś tak małego w codziennym życiu normalnego człowieka. I za te słowa właśnie dziękuję. Może się to wydawać mało, ale dla mnie jest dużo. Bo tak małe rzeczy, zdarzenia, razem są czymś ogromnym i bardzo, bardzo ważnym, a mało kto na nie zwraca uwagę...  
Pozdrawiam serdecznie:  
Ania z kl. VII